

Sąd konstytucyjny to jedna z najważniejszych instytucji współczesnego państwa demokratycznego, strażnik konstytucji, ale i gwarant konstytucyjnych praw i wolności jednostki. Tradycyjnie jest on określany jako „negatywny prawodawca”, a zatem organ, który ma kompetencję jedynie do uchylenia niekonstytucyjnego przepisu. Taka idea pasywnego sądu konstytucyjnego zupełnie nie przystaje do roli, jaką współcześnie organ ten pełni w państwach demokratycznych. Sąd konstytucyjny aktywnie współtworzy prawo, modyfikuje je, kształtuje kierunki jego rozwoju. Ta zmiana charakteru sądu konstytucyjnego jest dostrzegana w wielu państwach, w których organ ten funkcjonuje. Zdarza się jednak, tak jak to ma miejsce w Polsce, że sam sąd konstytucyjny – wbrew swojej aktywistycznej działalności orzeczniczej – stara się wykazać, że nadal jest on jedynie negatywnym prawodawcą. Niniejszy projekt realizowany przez międzynarodowy zespół badawczy zmierza do ostatecznego obalenia owego mitu sądu konstytucyjnego jako negatywnego prawodawcy. Najważniejszym celem projektu jest opisanie specyfiki działalności prawodawczej sądu konstytucyjnego oraz specyfiki prawa będącego wytworem tej działalności. Obecnie jest to bowiem źródło prawa funkcjonujące poza konstytucyjnym katalogiem źródeł prawa powszechnie obowiązującego, które nie jest ani prawem stanowionym ani prawem precedensowym. Jest to prawo faktycznie istniejące, nie zawsze „pisane”, które jest legitymowane decyzjami sądu konstytucyjnego. Okazuje się zatem, że obywateli nie wystarcza już jedynie znajomość obowiązujących aktów prawnych ogłoszonych w stosownych organach promulgacyjnych. Ich treść może być bowiem zmodyfikowana czy uzupełniona rozstrzygnięciami orzeczniczymi sądu konstytucyjnego, które w całości nie podlegają tego rodzaju promulgacji. Aby zrekonstruować obowiązujące obywatela normy prawne musi on zatem znać treść przepisów i odnosić się do nich orzeczenia TK. Projekt wyjaśni jak mechanizm prawa „trybunalskiego” powstaje i funkcjonuje w Polsce oraz w dwóch krajach mających bogate tradycje sądownictwa konstytucyjnego, czyli w Austrii i Niemczech. Specyfika tego prawa zostanie przedstawiona poprzez jego porównanie z prawem precedensowym tworzoną przez sądy w USA i Kanadzie. Sąd konstytucyjny, choć jest uważany za organ władzy sądowniczej, to jednak nie tworzy precedensów, tak jak inne sądy w systemie common law, lecz tworzy generalne i abstrakcyjne normy prawne analogiczne do norm ustawowych stanowionych przez parlament. Prawo trybunalskie, inaczej również zwane prawem precedensowe, działa w praktyce. Projekt będzie zmierzał nie tylko do opisanie specyfiki prawotwórstwa sądu konstytucyjnego, ale również do wyznaczenia granic dla tego rodzaju działalności oraz ustalenia możliwości jej kontroli. Owe granice zostaną wyznaczone z uwzględnieniem podstawowych zasad ustrojowych, takich jak zasada trójpodziału władzy, niezależności władzy sądowniczej, ochrony godności i praw jednostki. W Polsce współczesne rozumienie tych zasad zostało ukształtowane w okresie transformacji ustrojowej, a zatem ponad 25 lat temu. Obecnie konieczne jest wyjście poza owe skostniałe definicje i ustalenie treści tych zasad na nowo z uwzględnieniem takich zjawisk jak integracja europejska czy globalny kryzys gospodarczy. Wymaga to znajomości współczesnych europejskich trendów w zakresie definiowania tych zasad wyznaczonych przez poglądy doktryny prawa takich państw jak Francja, Włochy czy Hiszpania. Dopiero właściwe zdefiniowanie treści wspomnianych zasad pozwoli na wyznaczenie optymalnych granic działalności sądów konstytucyjnych.